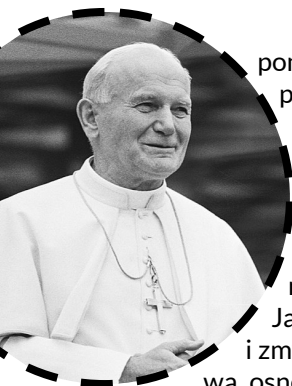


## VIII. Integracja pojęcia miłości

### Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II:



Przeprowadzona dotychczas analiza psychologiczna miłości pomiędzy osobami różnej płci wykazała, że miłość ta rodzi się na podłożu popędu seksualnego. Ma to swoje bezpośrednie konsekwencje w przeżyciu, które - jak stwierdziliśmy - ześrodkowuje się u każdej z osób, zarówno u kobiety, jak i u mężczyzny, wokół wartości seksualnej. Kiedy natomiast wartość seksualna, jako treść przeżycia nie nawiązuje przede wszystkim do "ciała", wówczas dominanta przeżycia przenosi się w stronę uczuciowości - pożądanie nie wysuwa się na pierwszy plan.

Jakkolwiek tak mocno i tak wyraźnie opiera się ona na ciele i zmysłach, to jednak nie ciało i nie zmysły same tworzą jej właściwą podstawę oraz właściwy profil. Miłość jest zawsze jakąś sprawą wnętrza i sprawą ducha; w miarę jak przestaje być sprawą wnętrza i sprawą ducha, przestaje też być miłością. To, co pozostaje z niej w samych zmysłach oraz w samym seksualnym witalizmie ciała ludzkiego, nie stanowi jej właściwej istoty. Wola jest niejako tą ostatnią instancją w osobie, bez udziału, której żadne przeżycie nie ma pełnej osobowej wartości, nie posiada całkowitego ciężaru gatunkowego osoby. Ów ciężar gatunkowy osoby wiąże się ściśle z wolnością, a wolność jest właściwością woli. Zwłaszcza zaś miłość "potrzebuje" wolności, zaangażowanie wolności stanowi poniekąd jej psychologiczną istotę. To, co nie płynie z wolności, co nie nosi znamion wolnego zaangażowania, ale ma piętno determinacji i przymusu, nie może być uznane za miłość, nie ma w sobie jej istoty. I dlatego w procesie integracji psychicznej, jaki rozgrywa się wraz z miłością seksualną we wnętrzu osoby, chodzi nie tylko o zaangażowanie woli, ale o pełnowartościowe zaangażowanie wolności - chodzi o to, ażeby wola angażowała się w sposób najpełniejszy, najbardziej dla siebie właściwy. (K. Wojtyła. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2015 s. 103-106)

Z punktu widzenia etycznego chodzi tutaj przede wszystkim o to, aby nie odwracać naturalnej kolejności faktów ani też, aby żadnego z nich w tej kolejności nie pomijać. Naprzód, więc musi być osiągnięte przez miłość zjednoczenie osób, kobiety i mężczyzny, a dopiero wyrazem takiego dojrzałego zjednoczenia może być współżycie seksualne obojga.

Chodzi o to, ażeby uniknąć takich rozczarowań. Miłość oblubieńcza, która niesie w sobie wewnętrzną potrzebę oddania własnej osoby drugiemu człowiekowi - potrzeba ta krystalizuje się pomiędzy kobietą a mężczyzną również w oddaniu cielesnym i w pełnym współżyciu seksualnym - posiada swoją naturalną wielkość. Miarą tej wielkości jest wartość osoby, która daje siebie, a nie tylko skala rozkoszy zmysłowo-seksualnej, która z tym oddaniem się łą-



czy. Bardzo łatwo tu jednak pomieszać istotę rzeczy z tym, co jest właściwie ubocznym tylko refleksem tej istoty. Jeśli się odbierze tej miłości głębię oddania, gruntowność zaangażowania osobowego, to to, co z niej pozostanie, będzie całkowitym jej zaprzeczeniem i przeciwieństwem. Wszak na przedłużeniu tej linii leży w ostateczności to, co określamy mianem prostytucji.

Miłość oblubięcza polega z jednej strony na oddaniu osoby, z drugiej zaś na przyjęciu tego oddania. W to wplata się "tajemnica" wzajemności: przyjęcie musi być równocześnie oddaniem, oddanie zaś równocześnie przyjęciem. Tylko ta kobieta zdolna jest do prawdziwego oddania siebie, która ma pełne przekonanie o wartości swej osoby oraz o wartości osoby tego mężczyzny, któremu się oddaje. I ten tylko mężczyzna zdolny jest przyjąć oddanie kobiety w całej pełni, który ma gruntowną świadomość wielkości tego daru - tej zaś nie może posiadać bez afirmacji wartości osoby. Świadomość wartości daru budzi potrzebę wdzięczności i odwzajemnienia, które dorównywałoby wielkości daru. Widać w tym także, jak gruntownie miłość oblubięcza, miłość wzajemnego oddania, musi zawierać w sobie wewnętrzną strukturę przyjaźni. (K. Wojtyła. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2015 s. 112-116)

## MYŚLI DO REFLEKSJI:

Ostatnie rozważanie stanowi pewne podsumowanie dotychczasowych rozważań. Jest okazją do tego, by całościowo spojrzeć na proces dojrzewania miłości w przyszłych małżonkach.

- Dlaczego miłości nie można opierać tylko na jej wymiarze fizycznym i cielesności?
- Spróbuj spojrzeć na dotychczasowe rozważania dotyczące miłości pomiędzy mężczyzną i kobietą i ułożyć je w pewien proces. Przypomnij sobie, czym charakteryzują się poszczególne etapy rozwoju miłości, a także na jakie zagrożenia jest narażona.
- Na jakim etapie związku (jeżeli w nim jesteś) znajdujecie się obecnie?
- Jakich błędów chciałbyś/chciałabyś uniknąć? Jakie są twoje postanowienia?

## Miejsce na notatki:

## Cytat, myśl, zadanie do wykonania:

